

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<b>Ceny prenumeraty:</b> We Lwowie bez doposażenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 7.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—	Numer telefonu <b>REDAKCJI                  I ADMINISTRACJI</b> 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	<b>CENA                  NUMERU</b> <b>10 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (0,5 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstaniom i w nekrolegach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, psiki w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabularyczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż złow gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastawieniem miejsce 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
		Listy należy frankować. — Reklamacje stwarzać wolno od odpłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

## Zjazd pisarzy polskich na Śląsku Zaolziańskim.

Warszawa, 28. 2. (PAT) Odzyskany przed niespełną pół rokiem Śląsk Zaolziański szybko włączony został w ogólną polską sieć kulturalną. W ciągu kilku tygodni otwarte zostały wszystkie szkoły, teatr katowicki im. Wyspiańskiego rozszerzył zasięg swoich objazdów na wszystkie większe miejscowości za Olzą, a najwybitniejsi uczeni Wszechnicy Jagiellońskiej wielowiekowymi tradycjami związanej ze Śląskiem pospieszili na nowo odzyskane ziemie, aby w cyklu przystępnych wykładów zobrazować ludności miejscowej osiągnięcia 20 lat niepodległości.

W tym tygodniu odbędzie się nowa manifestacja kulturalna na Śląsku Zaolziańskim. Będzie to wielki zjazd pisarzy z całego kraju, organizowany w wykonaniu uchwały Związku Zawod. Związku Literatów, powziętej bezpośrednio po odzyskaniu Śląska.

Zjazd odbędzie się w dniach 4, 5 i 6 marca w Cieszynie, ośmiu miastach Śląska Zaolziańskiego i Katowicach. Biorą w nim udział: prezes Polskiej Akademii Literatury Waclaw Sieroszewski, akademicy Literatury: Ferdynand Goetel, Karol Irzykowski, Kazimierz Wierzyński, Jerzy Szaniawski oraz osiemdziesięciu kilku pisarzy średniego, młodego i najmłodszego pokolenia.

W pierwszym dniu zjazdu w Cieszynie na Akademii powitalnej wygłoszą przemówienia delegat Min. W.R. i O.P., wojewoda śląski Grażyński, burmistrz z Cieszyna Halfar, prezes P.A.L. i prezes Związku Literatów Goetel; artyści dramatyczni Józef Węgrzyn, Juliusz Osterwa, Artur Socha i Maria Wiercińska z Warszawy, oraz Władysław Woźnik z Krakowa będą recytowali utwory Kochanowskiego, Sępa-Szarzyńskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Wyspiańskiego, Norwida, Kasorowicza, Słonńskiego, Staffa, Hłakowiczówny i poetów młodszego pokolenia. Wystąpi również z autorskich cytacji swoich utworów Kazimierz Wierzyński. W części koncertowej biorą udział muzycy warszawscy pp. Ochlewscy prof. Stanisław Staniewicz, prof. Rutkowski, młody wybitnie utalentowany pianista Leopold Zieliński i śpiewak Tadeusz Łuczaj.

W poniedziałek pisarze polscy, goszczący na Śląsku Zaolziańskim, przyjadą do Katowic, gdzie w Domu oświatowym odbędzie się południowa akademicka dla młodzieży szkół średnich i zawodowych, zorganizowana przez śląskich nauczycieli polonistów. W poranku wezmą udział akademicy Literatury oraz wielu pisarzy. Akademia ta umożliwi bezpośrednie zetknięcie się młodzieży z przedstawicielami współczesnej polskiej literatury, muzyki i teatru. Na akademii tej nastąpi rozwiązanie zjazdu i pożegnanie.

Program poranków obejmuje recytacje utworów poetyckich, przemówienia pisarzy-prozaików oraz część muzyczno-wokalną, obejmującą wyłącznie utwory kompozytorów polskich.

Hasło zjazdu: „Literatura polska podaje dłoń robotnikom i górnikom śląskim” znajdzie z pewnością żywy odzew w umysłach ludności śląskiej, a inicjatywa Związku Literatów spotka się z gorącą aprobatą społeczeństwa.

## Rząd polski zażądał zawieszenia wykładów na Politechnice Gdańskiej.

Warszawa, 28. 2. (PAT) Wczoraj w gmachu Politechniki gdańskiej ponownie studenci polscy zostali napadnięci przez umundurowanych studentów niemieckich w przeważającej liczbie. Kilku studentów Polaków zostało zatrzymanych przez policję gdańską, lecz w popołudniowych godzinach na skutek interwencji zastępcy Komisarza Generalnego R.P. zostali oni zwolnieni.

Komisariat Generalny R.P. bada przebieg wypadków, zwracając szczególną uwagę na zachowanie policji gdańskiej, gdyż w razie bezczynności władz Rząd polski musiałby wyciągnąć z tego konsekwencje.

Rząd polski zażądał natychmiastowego zawieszenia wykładów na Politechnice gdańskiej.

## Gdańskie władze śledcze zaarrestowały inspektora senatu gdańskiego.

Gdańsk, 28. 2. (PAT) GDAŃSKIE WŁADZE ŚLEDTCZE ZAARRESTOWAŁY INSPEKTORA SENATU ERNESTA WITTA POD ZARZUTEM POPEŁNIENIA SZEREGU PRZESTĘPSTW, SZANTAŻU, SPRZENIEWIERZENIA I OSZUSTWA.

## Głosy prasy niemieckiej na temat zająć w Gdańsku.

Berlin, 28. 2. (PAT) Zbliżona do kół niemieckiego urzędu dla spraw zagranicznych „Deutsche Diplomatische Politische Korrespondenz” w artykule na temat zaś w Gdańsku daje wyraz przekonaniu, iż wszyscy odpowiedzialni politycy są zapewne zgodni co do tego, że nadawanie kierunku polityce nie należy do zadań studentów, szczególnie, gdy dają oni dowód swej niedojrzałości politycznej bądź przez głoszone przez nich program, bądź też przez awanturowanie się.

Wskazując dalej na konieczność przeciwstawienia się — w stosunkach polsko-niemieckich — wpływom obcym, wrogo nastawionym wobec

współpracy polsko-niemieckiej, korespondencja stwierdza, iż „Niemcy wraz z Polską, a nie tylko jeden z obu narodów, posiadają w każdym razie dostatecznie uzasadnione zainteresowanie w tym, aby polityka, zainaugurowana przez dalekowzroczność mężów stanu dla dobra obu krajów, była kontynuowana, a nie krzyżowana przez nieodpowiedzialnych względnie niedojrzałych mącieli pokoi”.

„Nie rozbijanie się o trudności, które niewątpliwie istnieją, lecz przewyższanie tych trudności i ich rozwiązywanie jest celem tej polityki” — kończy „D. D. P. K.”

## Watykan odcięty od świata.

Citta del Vaticano, 28. 2. (PAT) W środę 1 marca po południu wszyscy bez wyjątku kardynałowie, biorący udział w wyborach nowego Papieża, wejdą do konklawe. W Watykanie wszystko jest już przygotowane na przyjęcie 62 purpuratów i ich sekretarzy. Zwraca uwagę skromność pomieszczeń, przygotowanych dla kardynałów. Cele ich nie różnią się niczym od celów sekretarzy i służących i są podobnie urządzone jak cele klasztorne.

W każdej z nich znajduje się łóżko zelazne i stolik z kałamarzem. Większość okien jest już zaplombowana pięciami ołowianymi z napisem „Konklawe 1959 r.”

Dziś zostaną przecięte wszystkie druty telefoniczne w tej części Watykanu, która jest przygotowana do konklawe. W środę rano będą zamknięte wszystkie bramy i „Citta Della Clausura”, czyli miasto objęte klauzura rozpoczęnie swoje życie.

## Anglia, Francja, Argentyna i Litwa uznały rząd gen. Franco.

Londyn, 28. 2. (PAT) Premier Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, że rząd Wielkiej Brytanii uchwalił uznać de jure rząd gen. Franco.

Paryż, 28. 2. (PAT) Francuska Rada ministrów jednogłośnie postanowiła

uznać hiszpański rząd narodowy de jure.

Burgos, 28. 2. (PAT) Argentyna uznała hiszpański rząd narod. de jure.

Kowno, 28. 2. (PAT) Rząd litewski postanowił uznać hiszpański rząd narodowy.

## Walki i eksplozje bomb w Palestynie.

Jerozolima, 28. 2. (PAT) Od niedzieli miało miejsce 14 krwawych incydentów w postaci strzelaniny, bomb itp. Ogółem padło 32 zabitych Arabów, jeden Anglik i rannych zostało 50 Arabów i dwóch Żydów. Anglik poległ podczas walk wojsk brytyjskich z partyzantami arabski-

mi na południe od Jaffy. Partyzanci zostali odparci z ciężkimi stratami.

Wczorajsze incydenty pociągnęły za sobą 6 ofiar więcej, aniżeli pierwotnie podawano, w tym 4 zabitych i dwóch rannych. Zarząd miejski Tel-Awivu opublikował odezwę, wzywającą do spokoju. Przewódca

## PAN PREZYDENT R. P. CHORY. AUDIENCJE NA ZAMKU ODWOŁANE.

Warszawa, 28. 2. (PAT) P. Prezydent R.P., który od paru dni niedomagają, nie mógł wczoraj opuścić łóżka skutkiem niedyspozycji przewodu pokarmowego. Wobec orzeczenia lekarzy, że stan ten może potrwać kilka dni, audiencje, które miały odbyć się w bieżącym tygodniu, zostały odwołane.

## FILM Z UROCZYŚCÍ KONKLAWE.

Citta del Vaticano, 28. 2. (PAT) Za specjalnym zezwoleniem gubernatora miasta watykańskiego uroczystości konklawe zostaną nakręcone na film przez studio „Peregrinatio Ad Petri Sedem”. Po raz pierwszy w historii świata będzie można zobaczyć, gdzie i jak wybiera się Papieża.

## ROCZNICA KONSTITUCJI RUMUŃSKIEJ.

Bukareszt, 28. 2. (PAT) W całej Rumunii obchodzono uroczystości rocznicę ogłoszenia nowej konstytucji.

W Alba Julia odbyło się wielkie zgromadzenie ludowe z udziałem wieślotysięcznych tłumów, które manifestowały na cześć monarchy.

W Bukareszcie król przyjął w pałacu królewskim władze naczelne frontu zjednoczenia narodowego.

## PATROL SOWIECKI PRZEKROCZYŁ GRANICĘ MANDZURSKĄ.

Charbin (Mandżukuo), 28. 2. (PAT) Patrol sowiecki przekroczył granicę mandzurską. Podczas walki z patrolem japońskim patrol sowiecki stracił 1 zabitego i 1 jeńca.

## ZGON WDOVY PO LENINIE.

Moskwa, 28. 2. (PAT) W CZORAJ O GODZ. 6.15 ZMARŁA WDOVA PO LENINIE NADIEŻDZA KRUPSKAJA.

## PO WYDALENIU Z WŁOCH DZIENNIKARZY SZWAJCARSKICH.

Bern, 28. 2. (PAT) Poseł szwajcarski w Rzymie otrzymał instrukcje wyjąsnienia motywów, które spowodowały wydalenie dziennikarzy szwajcarskich przez władze włoskie.

## KIEPURA W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 28. 2. (PAT) Tegoroczne występy Jana Kiepurę w nowojorskiej operze Metropolitan Opera, podobnie jak w ub. roku, cieszą się wielkim powodzeniem. O ile jednak w roku zeszłym krytyka niejednokrotnie w sposób nader ostry zarzucała Kiepurze zbyt radykalne odbieganie od wzorów klasycznych, wytykając zarzeczem wady interpretacji, obecnie, po dwóch pierwszych występach, w „Cygankach” i „Manon”, krytycy nie mają polskiemu śpiewakowi niemal nic do zarzucenia, podkreślają zgodnie umiar artysty, perfekcję wokálną i niezrównaną interpretację.

Kiepura śpiewać będzie w Nowym Jorku do końca lutego, po czym z zespołem Metropolitan udaje się na objazd po Stanach Zjednoczonych.

partii syjonistów-rewizjonistów w Palestynie adwokat Waschitz, został aresztowany.



# Przemówienie gen. Skwarczyńskiego na otwarciu obrad Rady Naczelnej O. Z. N.

Na otwarciu sesji Rady Naczelnej szef OZN gen. Skwarczyński wygłosił następujące przemówienie:

Panowie! Otwierając sesję Rady Naczelnej OZN, pragnę w kilku słowach omówić nasze stanowisko wobec aktualnych zagadnień.

Rok ubiegły pod względem politycznym był okresem poważnych wydarzeń międzynarodowych oraz zasadniczych dla Państwa posunięć w polityce wewnętrznej.

Wypadki i konflikty międzynarodowe objęły w tym czasie Europę, zazębiając się bezpośrednio o interesy Polski.

W tych historycznych dla Narodu i Państwa chwilach zdaliśmy dobrze egzamin, odnosząc szereg pozytywnych osiągnięć, z których najważniejsze polegają na rozszerzeniu granic Rzeczypospolitej i unormowaniu sąsiedzkich stosunków z Litwą.

W polityce wewnętrznej zaszły tak poważne wydarzenia, jak wybory do Izb ustawodawczych i trwające jeszcze wybory samorządowe.

Analizując położenie międzynarodowe, nie sposób pominąć milczeniem najbardziej charakterystycznego jego elementu — wielkiej płynności i zupełnego braku stabilizacji.

Żyjemy w dobie doniosłych, na miarę historyczną zakrojonych, przemian i wstrząsów, które zapoczątkowała wielka wojna.

Za wcześniej jeszcze dzisiaj wypowiadać się co do ich treści, jak również niepodobnie jest ustalenie, w jakim punkcie tego wielkiego procesu świat się obecnie znajduje. Trudno jest nawet dociekać, jakie przyczyny złożyły się na powstanie zjawisk, których jesteśmy świadkami.

Jedno można stwierdzić z całą pewnością, że

**wielka wojna światowa nie wyczerpała konfliktów międzynarodowych, że stała się tylko początkiem zachodzących obecnie wstrząsów i przemian w życiu narodów.**

Zadna dotychczasowa próba ustabilizowania zakłóconej przez wojnę sytuacji nie powiodła się. Czy weźmiemy próbę Wilsonowską, zastosowania zasady samostanowienia o sobie narodów, czy Briandowski — zasady Stanów Zjednoczonych Europy, czy wręcz Leninowską ideę państwa komunistycznego, — wszystkie one zawiodły.

Obecnie, kiedy wszelkie gwarancje państw mocniejszych wobec słabszych okazują się zwykłą fikcją,

**każdy naród i każde państwo liczyć może przede wszystkim na własne siły.**

Zwłaszcza Polska, której położenie geopolityczne jest wyjątkowo trudne, musi się kierować tylko i wyłącznie tą właśnie prawdą. Polegać możemy przede wszystkim na własnych siłach militarnych i na sile zwartego i świadomego swych dążeń społeczeństwa, a bowiem za najlepiej wyszkolonym i wyposażonym wojskiem stać musi jednolita opinia zorganizowanego społeczeństwa.

Tę ocenę sytuacji międzynarodowej i wnioski, wypływające z niej dla naszego życia wewnętrznego, przeprowadził znacznie wcześniej od nas Wielki Marszałek Józef Piłsudski.

a polityka zagraniczna Polski w okresie od r. 1926 do 1935 na tej tylko podstawie była oparta.

Dlatego fałszem jest, jeżeli ktokolwiek mówi, że polityka polska opiera się na tym czy innym mocarstwie, ulegając jego wpływowi, czy bazując się na jego ideologii. Polska polityka zagraniczna jest niezależna, a kieruje nią jedynie polska racja stanu. Oparta jest ona na całym ogromnym dorobku myślowym i politycznym Marszałka Piłsudskiego, stanowiącym bezsprzecznie własną, polską narodową politykę.

Obóz Zjednoczenia Narodowego, z dziedzictwem Józefa Piłsudskiego najściślej związany.

musi tak stawiać sprawę polską wśród narodów i państw świata, aby to, co zdefiniował w swym przemówieniu na zjeździe legionistów Marszałek Edward Śmigły-Rydz, jako konieczność państwową i narodową — zjednoczenie społeczeństwa, stało się faktem. Hasło zwarcia szeregów i podporządkowania ich jednolicie kierowanej woli jest w naszej sytuacji międzynarodowej i w naszym położeniu geopolitycznym jedynym wyjściem.

**Historia oceni nasze sukcesy w polityce zagranicznej.**

Dziś pragnę tylko skonstatować, że w przeszłości ostatnich dniach przełomowych było z nami społeczeństwo bez różnicy poglądów politycznych, manifestując żywiołowo swe uczucia i oddając się, na licznych zgromadzeniach, do dyspozycji Wodza Naczelnego. Odnieśliśmy sukcesy, a autorytet międzynarodowy Państwa Polskiego został wysoko podniesiony.

A jednak i wówczas znalazły się czynniki — i tego nie można przemilczeć — które w przededniu decydującej rozgrywki w sprawie śląskiej przeciwstawiły się interesom Państwa i woli szerokich mas społeczeństwa.

Były przemówienia, były artykuły w gazetach, starające się podważyć autorytet Rządu i negować nasze posunięcia w polityce zagranicznej. Były próby wmieszania chło-

pa w akcję, mającą cechy zdrady.

Wysyłano pozdrowienia narodowi czeskiemu właśnie w czasie największego napięcia i ostatecznych rozstrzygnięć. Pamiętamy dobrze, jakie to były czynniki. Znamy je doskonale, gdyż działają w Polsce nie od dziś dopiero. Cała zjednoczona opozycja od Stronnictwa Narodowego na prawicy, poprzez tzw. „front Morges”, Stronnictwo Ludowe, którego przywódcy mieszkali wówczas w Czecho-Słowacji, — do P.P.S. na tzw. lewym skrzydle, wszystkie sztaby partyjne miały własne zdanie w sprawach polityki zagranicznej Polski i zaciekle atakowały oficjalną politykę Rządu.

Pamiętamy, jak to chciano nas konieczności związać z racją stanu któregoś z państw obcych. Mądre — zdaniem tych partii — było tylko to, co płynęło z inspiracji cudzej. Tylko własna, niezależna koncepcja była zła.

Nawet w dniu gdy Rząd, Armia polska i cały Naród oczekiwały odpowiedzi na ultimatum, postawione Pradze przez czynniki odpowiedzialne za politykę państwową, zebrał się na tajne posiedzenie przywódca skonfederowanej opozycji, ażeby tam radzić i wnieść jakieś protesty.

Kiedy triumf polski stał się już faktem dokonany, głosy opozycji przycichły. Ale społeczeństwo postępowania tego zapomnieć nie może.

Trzeba to specjalnie silnie podkreślić dziś, kiedy znów sztaby partyjne podnoszą głowę, kiedy w pismach opozycyjnych ukazują się artykuły pełne zastrzeżeń co do naszej polityki zagranicznej, a w uchwałach Stronnictwa Ludowego znajdujemy stwierdzenie, że bieg wypadków wykazał, iż stanowisko sztabów partyjnych w sprawach polskiej polityki zagranicznej było słuszne. Pewne czynniki partyjne rozpoczynają znowu grę, która nosi znamiona jakiejś wyreżyserowanej i z górą uplanowanej akcji.

**Nie wahają się wciągnąć do niej młodzieży, która służy im za ślepe narzędzie.**

Trzeba tę sprawę postawić jasno. To nie stan, jaki się wytworzył w Gdańsku, jest powodem tych wystąpień. Prawdopodobnie w tej sprawie zajmie stanowisko Rząd i Sejm. Celem, do którego dążą reżyserowie zajęć ulicznych, jest stworzenie trudności czynnikom odpowiedzialnym za naszą politykę ogólnopolską i międzynarodową.

**Kiedy się spogląda na to widowisko, rodzi się nieodparte przekonanie, że komuś zależy na utrudnieniu naszej akcji międzynarodowej,**

że ktoś z ukrycia inspirował te wypadki w myśl wskazówek dyktaw obcych, nic nie mających wspólnego z polską racją stanu.

## Z pobytu min. hr. Ciano w Warszawie.

Warszawa, 28. 2. (PAT) Wczoraj o godz. 11.30 minister spraw zagranicznych Włoch, hr. Ciano, złożył na włoskim cmentarzu wojskowym w Młocinach wieniec na grobie żołnierzy włoskich, poległych w czasie wojny światowej.

Po odebraniu raportu od dowódcy szwadronu szwoleżerów, min. hr. Ciano przy dźwiękach „Giovinezzy” przeszedł przed frontem szwadronu honorowego szwoleżerów J. P.

Następnie min. Ciano wraz z otaczającymi go osobami przeszedł na cmentarz wojskowy, gdzie u stóp krzyża złożył wieniec przy dźwiękach Hymnu Narodowego polskiego.

Z cmentarza włoskiego min. hr. Ciano wraz z otaczającymi go osobami udał się do Państwowych Zakładów Lotniczych na Okęciu, gdzie w towarzystwie wyższych oficerów dowództwa lotnictwa, z gen. Rayskim na czele, zwiedził zakłady oprowadzany przez dyrektorów PZL.

Na zakończenie kpt. Orliński zademonstrował gościom włoskim najnowszy bombowiec polski „Łoś”, dokonywując szeregu akrobatycznych ewolucji w powietrzu, budzących podziw wśród zebranych.

Po zwiedzeniu zakładów PZL minister hr. Ciano w rozmowie z rzymskim korespondentem PAT powiedział, iż z najwyższym uznaniem ocenia wojskowa i przemysłowa organizację polskiej produkcji lotniczej.

Zakłady PZL, które zwiedziłem —

oświadczył hr. Ciano — są godnym świadectwem obecnego stanu lotnictwa polskiego oraz jego wielkich perspektyw rozwojowych.

O godz. 13-tej min. hr. Ciano wraz z otaczającymi go osobami udał się z wizytą do pułku lotniczego na Okęciu, gdzie oczekiwali: min. Beck, grono wyższych urzędników ministerstwa spraw zagr. oraz oficerowie pułku lotniczego. Min. hr. Ciano po wysłuchaniu hymnu narodowego włoskiego, odegranego przez orkiestrę, przeszedł przed frontem kompanii honorowej wojsk lotniczych przy dźwiękach „Giovinezzy”.

Następnie min. hr. Ciano w towarzystwie min. Becka i gen. Rayskiego dokonał przeglądu samolotów pułku, najnowocześniejszych bombowców, samolotów myśliwskich, liniowych i towarzyszących, ustawionych długimi szeregami na lotnisku na Okęciu. Podczas wizyty płk. Pawlikowski wręczył min. hr. Ciano honorową odznakę pułkową.

O godz. 13.30 w Kasynie pułku lotniczego na Okęciu gen. Rayski w imieniu wojsk lotniczych podejmował pana ministra hr. Ciano, min. Becka oraz towarzyszące ministrowi Ciano osoby śniadaniem.

W czasie śniadania gen. Rayski witając serdecznie min. hr. Ciano w imieniu lotnictwa polskiego na terenie pułku lotniczego, wznosił toast na cześć Jego Królewskiej Mości króla Italii i cesarza Etiopii oraz szefa rządu włoskiego Benito Mussoliniego, za pomysłowość sławnego lot-

nictwa włoskiego i za zdrowie hr. Ciano nie tylko jako min. spraw zagranicznych Włoch, lecz także wybitnego lotnika i znakomitego towarzysza broni.

W odpowiedzi min. Ciano podziękował za serdeczność przyjęcia i stwierdził, że zaimponowały mu rozwój przemysłu wojennego i pogotowie bojowe lotnictwa polskiego, żyjąc w imieniu lotnictwa włoskiego lotnictwu polskiemu potęgą i chwałą.

Warszawa, 28. 2. (PAT) Wczoraj o godz. 16.46 minister spraw zagr. Włoch hr. Ciano z małżonką oraz min. Beck z małżonką odjechali do Białowieży, gdzie odbędą się polowanie

Jednocześnie odjechały osoby towarzyszące min. hr. Ciano w podróży do Polski: ambasador Włoch baron A. Di Valentino, wicedyr. Józef Potocki z małżonką, ambasador gen. Wieniawa Długoszowski, szef gabinetu wojsk P. Prezydenta R.P. gen. Schaily, p. o. dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZagr. Aleksander Łubieński, adiutant P. Prezydenta R.P. kpt. Kryński oraz świta.

Wraz z min. hr. Ciano odjechała grupa dziennikarzy włoskich, którym towarzyszył radca MSZagr. p. Białokur.

Dworzec wschodni oraz peron dworca udekorowano flagami narodowymi o barwach włoskich i polskich.

Na peronie ustawiły się w szpalerze poczty sztandarowe związków kombatanckich, przedstawiciele kolonii włoskiej oraz społeczeństwa polskiego. Licznie przybył korpus oficerski wojsk lotniczych z gen. Rayskim na czele.

Odjeżdżających min. hr. Ciano i min. J. Becka żegnali na dworcu: podsekretarz stanu w MSZagr. Szembek, woj. Jaroszewicz, prez. Starzyński i in.

Na peronie dworca delegacja oficerów pułku lotniczego wręczyła min. hr. Ciano album pamiątkowy, zawierający fotografie z wizyty jego w pułku.

O godz. 16.46 min. hr. Ciano opuścił stolicę, żegnany serdecznymi cwacjami przez zebraną publiczność polską i kolonię włoską.

## DYMISJA RZĄDU BELGIJSKIEGO

Bruksela, 28. 2. (PAT) Gabinet premiera Pierlota podał się do dymisji.

## Deklaracja Chamberlaina o uznanie rządu gen. Franco.

Londyn, 28. 2. (PAT) Deklaracja premiera Chamberlaina w sprawie uznania hiszpańskiego rządu narodowego została powitana oklaskami przez większość Izby. Premier Chamberlain oznajmił, iż decyzja ta zapadła w ciągu weekendu, że uznanie następuje bez żadnych warunków i że w tej sprawie odbędzie się debata parlamentarna. Rząd brytyjski po uważnym zbadaniu sytuacji w Hiszpanii stwierdził, iż gen.

Franco sprawuje władzę nad przeważającą większością terytorium hiszpańskiego. Rząd francuski ma oznajmić analogiczną decyzję. Rząd brytyjski z zadowoleniem przyjął do wiadomości publicznej oświadczenie rządu w Burgos w sprawie niezawisłości polityki hiszpańskiej oraz zastosowania represji wyłącznie wobec elementów kryminalnych

